

Kiedy mam cofkę pamięci, przypominam sobie, że w latach poprzedniego błogostanu, odpisywanie należało do dobrego tonu. Na przykład ty piszesz, ja odpowiadam: gdy ktoś mi się grzecznie kłania, *istnieje potrzeba*, bym reagował odwzajemnieniem ukłonu, a nie ograniczał się do brzydkiego splunięcia. Chyba, że ktoś mnie celowo obrazi. Tak mnie wychowano, tak robię, no ale tym razem dostałem list i ucieszyłem się po same pachy, bo w sumie nie znalazłem wyraźnego powodu do kręcenia nosem: w miarę elegancki, na wskroś uprzejmy, pisany na kredowym formularzu z nagłówkiem, pieczętą i odciskiem palca zamiast krzyżyka.

Lecz nieskromnie przyznam się do pewnej wady: czytam nie tylko to, co stoi na wierzchu, ale i to, co ukrywa się między wierszami. Na kilometr wyniucham prawdziwe intencje.

Wersja oficjalna:

Wielce szanowny Panie!

Z przyjemnością informuję, że otrzymałem Pański list i niezwłocznie zajmę się sprawami, o których Pan pisze. Tym bardziej, że są mi one bliskie. Jednak proszę o wykazanie cierpliwości, ponieważ w tej chwili cały nasz urząd pochłonięty jest nachodzącymi wyborami. Kiedy się zakończą, wrócimy do tematu.

Z poważaniem

JA

Wersja głębinowa:

Mój drogi petencie!

Wbrew pozorom twoje teksty docierają do mnie. Razem z poranną sznytką i herbatą lądują mi na biurku i gdy tylko mam wolną chwilę od urzędowania, odkładam łopatkę i wiaderko, by zaraz zacząć pochylać się nad nimi oraz brać je pod uwagę i rozpatrywać ile wlezie. Niestety, tak się nieszczęśliwie składa, że tych wolnych chwil mam coraz mniej, dlatego więc daj mi spokój i przestań wreszcie marudzić o kulturze! Na kulturze to ja się znam się jak nie przymierzając nikt, bo z wykształcenia jestem profesjonalistą. Jak wiesz, jej problemy gilają mnie średnio i gdyby to ode mnie zależało, pogoniłbym wasze związki tam, gdzie słońce nie dochodzi, a ryby śpiewają fado.

Macie pomysły wybitnie lewackie, zwłaszcza na naszą chińszczyznę-polszczyznę i doprawdy nie wiem, dlaczego nie uczycie się demokratycznej wymowy słów. Jak większość narodu mówi wziąć, to tak ma być. Jak włanczać, to włanczać, a nie włączać i pogódźta się: żaden Bralczyk wam nie pomoże.

Poza tym te wasze pretensje i narzekania! Kiedy je słyszę, chce mi się zmienić resort. Wszelako chcieć, nie oznacza móc, bo to nie zależy ode mnie, bo nie ja się tu powołałem, bo od tego są procedury, racja stanu i odgórne zalecenia. Dlatego z całego serca podzielam wszystkie krzywdzące sądy na mój temat i przychylam się do opinii, że powinienem podać się do dymisji.

Piszesz o wydawnictwie produkującym piwo, niby że upada. Masz nieaktualne wiadomości! Pocieszę cię: na szczęście JUŻ fajtło, toteż temat uważam za zamknięty. Zresztą jest o co kruszyć kopie? Niedochodowe

było, poza tym relikty, a nam z reliktyami nie po drodze.

Mówisz o bibliotekach czy księgarniach, że ich coraz mniej, o czytelnictwie, że zanika. Jak na mój gust, to w ogóle za dużo mówisz. A takie mówienie wywołuje negatywne emocje i stwarza niepotrzebne asumpty. Czy nie lepiej jest, jak jest? Pragniesz rozmawiać, to przyjmij odpowiednią postawę: załóż pokutną szatę, posyp się popiołem i udaj się na klęczkach do naszego ministerstwa, może cię ktoś wysłucha. Mamy tu woźnego od kontaktów z artystami i on przyjmuje w każdy długi tykend nieparzystego miesiąca.

Esy-floresy

Z grubsza biorąc ucieszyłem-się-bez-entuzjazmu, gdyż co prawda wspaniale jest dostać odpowiedź, ale otrzymać taką, to już fajno jest mniej. Ostatnio moja korespondencja kojarzyła mi się z dialogowaniem do ściany, bo była jakby ciut głupawą dysputą z cieniem; co bym nie napisał, spotykało się z brakiem odpowiedzi. A na dobitkę nigdy nie miałem pewności, czy te moje listy trafiają tam, gdzie je wysyłam. I być może cieszyłbym się nadal, gdyby nie to, że odwołano wybory i wprowadzono kartki na rozum.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

OWSIANKO, dodano 27.09.2015 16:07

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.